Wywiady Cecylii Wojnik

Czas na Centrum Edukacji Ogrodniczej

Rozmowa z Lilą Pławińską, Dyrektor Centrum Edukacji Ogrodniczej w Szczecinie.

Rozmawiała CECYLIA WOJNIK, PZDR w Szczecinie

Nie tak dawno Centrum Edukacji Ogrodniczej w Szczecinie obchodziło jubileusz siedemdziesięciolecia powstania szkoły. Jednak szkoła poszczycić się może nie tylko wieloletnią tradycją nauczania w zawodach związanych z ogrodnictwem, ale również, dzięki dynamicznej dyrektor tej placówki – Lilii Pławińskiej – innymi ciekawymi propozycjami edukacyjnymi. Centrum Edukacji Ogrodniczej to nie tylko ogrodnictwo, ale i architektura krajobrazu, kształcą się tu technicy weterynarii i agrobiznesu, przeprowadza się kursy zawodowe dla dorosłych, pragnących uzupełnić swoje wykształcenie w kierunku rolniczym. Szkoła pełni także funkcję ośrodka szkolenia kierowców nie tylko dla jej uczniów, ale i osób z zewnątrz. Ważną pozycją na liście edukacyjnej jest też szeroka gama kursów i szkoleń branżowych i umiejętności zawodowych dla osób dorosłych, takich jak florystyka, obsługa maszyn i pojazdów rolniczych oraz stosowanie środków ochrony roślin.

9 grudnia 2016 roku Centrum Edukacji Ogrodniczej obchodziło okrągły jubileusz siedemdziesięciolecia powstania szkoły. Jak ważne były uroczyste obchody tego wydarzenia w życiu szkoły?

Jubileusz powstania naszej szkoły to ważna uroczystość, to święto szczególnej rodziny. Rodziny, którą tworzą uczniowie, absolwenci, nauczyciele obecni i byli, a także pracownicy administracji i obsługi, jak również przyjaciele szkoły, którzy wspierają jej działalność. Jest to także święto tych, którzy nie mogą z różnych przyczyn z nami świętować, a którzy zapisali się w historii tej placówki. Z perspektywy czasu uważam, że takie jubileusze powinny być obchodzone, ponieważ jest to okazja nie tylko do pochwalenia się tym, co robimy, nie tylko, czasem niestety, do przypomnienia się u niektórych, ale także możliwość zobaczenia jak wielu ma się przyjaciół, ponieważ na co dzień można tego nie zauważyć. Poza tym jest też okazja do spotkania i wymiany doświadczeń, nawiązania kontaktów z różnymi instytucjami czy pomiędzy naszymi przyjaciółmi, absolwentami a uczniami, co też buduje klimat szkoły. No i oczywiście – co istotne – czas snucia planów na przyszłość.

Jaka jest historia szkoły?

Każda szkoła jest odpowiedzią na przemiany polityczne i ustrojowe naszego kraju. W zależności od tego, jaki był system szkolnictwa przyjęty w danym okresie, tak zmieniała się nasza szkoła. W 1946 roku – na bazie ówczesnego gospodarstwa należącego do instytutu doświadczalnego, który zresztą funkcjonował od roku 1924, otworzono Powiatową Szkołę Ogrodniczą, którą rok później przekształcono w Gimnazjum Ogrodnicze. Następnie przemianowano je na Liceum Ogrodnicze pierwszego stopnia, a w kolejnym roku – na Liceum Ogrodnicze drugiego stopnia. Kolejno powołano w tym miejscu Zasadniczą Szkołę Ogrodniczą, z czasem Technikum Ogrodnicze, w międzyczasie pojawiło się Technikum Wodno-Melioracyjne. Pojawiła się także szkoła policealna dla przyszłych agrobiznesmenów. W 1978 roku powołano Zespół Szkół Ogrodniczych, a w roku 2011 – wobec ówczesnej tendencji, polegającej na nominowaniu szkół zawodowych jako centrów kształcenia zawodowego i nastawienie ich nie tylko na kształcenie młodych ludzi, ale stworzenie również możliwości doskonalenia i dokształcania zawodowego dla osób dorosłych – przemianowano nas na Centrum Edukacji Ogrodniczej.

Jak wygląda obecna struktura organizacyjna szkoły?

W obecnej strukturze szkoły mamy czteroletnie technikum, posiadamy zasadniczą szkołę zawodową o trzyletnim cyklu kształcenia, a także liceum ogólnokształcące dla dorosłych, szkołę policealną dla młodzieży oraz ośrodek dokształcania i doskonalenia zawodowego, w którym realizujemy m.in. kwalifikacyjne kursy zawodowe i kursy umiejętności zawodowych. Ponadto – z racji spe-

cyfiki branży – funkcjonuje u nas ośrodek szkolenia kierowców dla uczniów i osób z zewnątrz, pragnących nauczyć się jeździć samochodami osobowymi oraz ciągnikami. Mamy także, jak każda szkoła zawodowa, ośrodek egzaminacyjny, który przyjmuje także kandydatów z zewnątrz w trakcie egzaminów przeprowadzonych przez Okręgową Komisję Egzaminacyjną. Uczymy młodzież w zawodzie ogrodnika i technika ogrodnika, ponieważ pozostaliśmy wierni naszej tradycji. Uczymy również przyszłych techników architektury krajobrazu. Te klasy są objęte patronatem Wydziału Kształtowania Środowiska i Rolnictwa ZUT, dzięki czemu uczniowie uczestniczą w wykładach tematycznych i ćwiczeniach realizowanych dla studentów. Od dwóch lat kwalifikacje zdobywają kandydaci na technika weterynarii. Tu w przyszłości planujemy współpracować z Wydziałem Biotechnologii i Hodowli Zwierząt ZUT. Chwilowo nie kształcimy techników agrobiznesu. Jeśli chodzi o kwalifikacyjne kursy zawodowe to tutaj realizujemy kształcenie dla kwalifikacji „rolnik" i „ogrodnik". W przyszłości, jeśli będzie takie zainteresowanie i uda nam się przeprowadzić pomyślnie rekrutację, będziemy przeprowadzać kursy w zawodach technicznych. W planach mamy otworzenie kursu kwalifikacyjnego zawodowego w zawodzie florysta.

A jaka jest oferta szkoły?

W roku 2015 nasza szkoła otrzymała zgodę na kolejny zawód „mechanik – operator maszyn i pojazdów rolniczych". Jest to zawód, w którym obsługuje się urządzenia wykorzystywane nie tylko w rolnictwie czy też ogrodnictwie. Są to m.in. kosiarki, pilarki różnego rodzaju, podkaszarki, ciągniki i koparki, czyli jest to profesja, którą można wykonywać na terenie zarówno miasta, jak i wsi. Planowany był także nabór na kierunek technik technologii chemicznej, ponieważ stale widzę zapotrzebowanie na ten zawód na rynku pracy. Tym bardziej, że w Szczecinie kilkanaście lat temu zostało zlikwidowane Technikum Chemiczne i obecnie jedynie Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny kształci przyszłych specjalistów w zakresie chemii. Nabór był niestety nieudany. Sądzę, że powodem był strach uczniów przed przedmiotem ścisłym, jakim jest chemia. W kolejnym roku szkolnym propozycją naszej szkoły również będzie ten kierunek. Szkoła ma także pozwolenie na kształcenie w zawodzie operatora maszyn leśnych, pszczelarza, rybaka śródlądowego, technika turystyki wiejskiej. Ciągle staramy się być wierni naszej historii, naszej tradycji kształcenia osób na rzecz szeroko pojętej ochrony środowiska.

Skąd pomysły na powołanie konkretnych kierunków?

Powołanie konkretnego kierunku to zawsze burza mózgów wśród grona pedagogicznego, szukanie odpowiedzi na pytanie, co jeszcze moglibyśmy zrobić, korzystając z obecnej bazy. Zawody można by mnożyć, ale szkoła musi być uczciwa w tym co robi i przy powołaniu kierunku pamiętamy o tym, że kształcić należy nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie. Realizowanie zajęć praktycznych i praktyk zawodowych umożliwia nam siedem hektarów naszego terenu, dziewięć szklarni, własna szkółka roślin ozdobnych, pola uprawne, sady, poletka dydaktyczne, dzięki czemu nasi uczniowie mają kontakt z naturą. Jeśli zaś chodzi o kształcenie praktyczne techników weterynarii, to też uważam, że sprostaliśmy oczekiwaniom uczniów i ich rodziców. Na podstawie podpisanej umowy z Zakładem Doświadczalnym Instytutu Zootechniki w Kołbaczu uczniowie uczestniczą tam w zajęciach praktycznych realizując te treści, które dotyczą zwierząt gospodarskich, jak bydło, owce i konie. W przypadku problematyki zwierząt towarzyszących uczniowie mają możliwość korzystania obecnie z kliniki zwierząt domowych. Mamy także podpisaną umowę ze schroniskiem dla bezdomnych zwierząt w Szczecinie oraz Dobrej koło Szczecina, gdzie uczniowie wykonują zabiegi pielęgnacyjne. Te pomysły na otworzenie nowych kierunków to oczywiście sygnały z rynku pracy. Wynika to z rozmów z pracodawcami, rodzicami i z samymi kandydatami do szkoły.

Szkoła realizuje jeszcze wiele innych działań dydaktyczno-edukacyjnych.

Posiadając ośrodek kształcenia i doskonalenia zawodowego jesteśmy w stanie realizować różnego rodzaju kursy i tu nastawiamy się na nasze kursy branżowe, czyli nie tylko kwalifikacyjne kursy zawodowe, ale też kursy umiejętności zawodowych, o czym już wcześniej wspomniałam. Możemy przygotować w ramach krótkiego kursu kogoś, kto chciałby eksternistycznie przystąpić do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie i potrzebuje nabyć jakąś konkretną umiejętność. Współpracujemy z Polskim Związkiem Działkowców, realizujemy dla nich kurs szczepienia i okulizacji. Prowadzimy także kursy stosowania środków ochrony roślin. Szkoła przymierza się także do realizacji projektu, który przygotowała Gmina Miasto Szczecin pod hasłem „Czas na zawodowców". Tym programem jest objętych kilka szkół zawodowych w naszym mieście. Nasi absolwenci będą więc mieli w przyszłości możliwość pochwalenia się dodatkowymi kompetencjami i umiejętnościami mile widzianymi na rynku pracy. Jedna ze szczecińskich firm dydaktyczno-edukacyjnych również napisała projekt z myślą o naszych wychowankach pod hasłem „Kompetentny uczeń na rynku pracy", który obejmie 40 uczniów uczących się w technikum. Polegać to będzie na przeprowadzeniu dla nich dodatkowych kursów kwalifikacyjnych, między innymi w zawodzie drwala – operatora maszyn leśnych czy też pielęgniarza zwierząt. Szkoła prowadzi też edukację ekologiczną we współpracy z przedszkolami. Od sześciu lat realizujemy zajęcia nawet dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku z Gryfina. Można więc rzec, że u nas każdy w każdym wieku może znaleźć dla siebie zajęcia.

Kształcenie techników weterynarii

Zainteresowanie tym kierunkiem przerosło nasze oczekiwania. W roku szkolnym 2015/2016, kiedy uruchamialiśmy pierwszą klasę tego kierunku planowano, że klasa miała być klasą dwuzawodową i miało być tylko dziesięciu kandydatów w zawodzie technik weterynarii. W ubiegłym roku zgłosiły się do nas 22 osoby, a w tym roku szkolnym mamy klasę, gdzie na chwilę obecną kształci się 29 osób.

Wdrożanie nowego profilu jest trudne?

Tworzeniu nowego profilu kształcenia zawsze towarzyszą obawy co do realizacji koncepcji. Należy rozpocząć od formalnej strony przedsięwzięcia, przekonać organ finansujący do potrzeby powołania konkretnego zawodu. Kolejnym krokiem jest rozmowa z Powiatową Radą Rynku Pracy, podczas której niejednokrotnie rodzą się nowe pomysły. Rozmowa ta pokazuje także na co jeszcze powinniśmy zwrócić uwagę przygotowując się do danego zawodu. Następnie pozostaje już tylko odpowiednio przeprowadzić nabór, aby młodzi ludzie chcieli do nas przyjść oraz zdobywać umiejętności i wiedzę.

Prowadzicie także kursy kwalifikacyjne w zawodzie rolnik i ogrodnik dla osób dorosłych. Czy i ta oferta spotyka się ze sporym zainteresowaniem?

Są to bardzo potrzebne kursy również dla beneficjentów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ponieważ zdarza się, że aby skorzystać z danego dofinansowania należy uzupełnić swoje wykształcenie. Te kursy są prowadzone w systemie zaocznym, zjazdy są weekendowe, a cały kurs to 580 godzin zajęć teoretycznych i praktycznych. Zajęcia odbywają się dwa razy w miesiącu, co oznacza, że cały kurs trwa półtora roku. Kształcenie praktyczne jest realizowane częściowo w naszej szkole, a częściowo w Zakładzie Doświadczalnym w Kołbaczu – jeśli chodzi o zawód rolnika, lub w całości u nas w zawodzie ogrodnika. Aby podnieść jakość kształcenia, uzupełnić treści o inne warunki praktyk korzystamy ze współpracy ze Stacją Doświadczalną Oceny Odmian ze Szczecina i innych zaprzyjaźnionych ze szkołą gospodarstw i firm. Kurs rozpoczyna się z końcem września każdego roku, a kończy w styczniu, po trzech semestrach. Następnie kursant w sesji letniej zdaje egzamin zawodowy. Przystąpienie do egzaminu przed Okręgową Komisją Egzaminacyjną nie jest obowiązkowe, ponieważ absolwent otrzymuje zaświadczenie o ukończeniu kursu, potwierdzające jego kwalifikacje. Natomiast warto jest go zdać, by otrzymać dodatkowo dyplom zawodowy.

Dziękuję za rozmowę.